

Sygn. akt **V Ca 2071/17**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Wiśniewska-Sadomska
Sędziowie:	SO Agnieszka Łukaszuk SO Maria Dudziuk (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Urszula Widulińska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 15 maja 2017 r., sygn. akt I C 29/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od K. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2071/17

TRANSKRYPCJA UZASADNIENIA USTNEGO

Wyrokiem z 15 maja 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie oddalił powództwo K. M., odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu wskazując w uzasadnieniu i odwołując się do zasadniczych podstaw powództwa, iż brak w sprawie podstaw do przyjęcia nieskuteczności - ze względu na naruszenie art. 385(1) par.1 zdanie 1 Kodeksu cywilnego - postanowień zwartych w ogólnych warunkach umowy w związku z punktem 7 załącznika,

przewidujących opłatę dystrybucyjną za całkowity wykup wartości polisy zmienionych umową z 15 września 2016 roku i ograniczającą wysokość takiej opłaty do 5% wartości umowy.

Z tym rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona powodowa, wywodząc apelację i podnosząc w niej szereg zarzutów, zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i również przepisów postępowania i wnosząc ostatecznie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy oceniając zasadność apelacji doszedł do wniosku, iż nie zasługuje ona na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie mogą skutkować zmianą bądź uchYLENIEM zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne zarówno dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jak również ich prawną ocenę.

Dlatego też za niezasadny uznać należy zarzut nierozpoznania istoty sprawy wobec błędnego przyjęcia przez Sąd, iż z chwilą podpisania przez stronę aneksu doszło do modyfikacji treści łączącego strony stosunku prawnego w zakresie wysokości opłaty dystrybucyjnej i w konsekwencji oceny postanowień umowy z punktu widzenia ich abuzywności według stanu z daty zawarcia aneksu.

W szczególności podkreślenia wymaga, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wyłącznie wtedy, gdy Sąd nie orzekł w ogóle o przedmiocie żądania, bądź orzekł nie o żądaniu zgłoszonym w pozwie. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poddał wszechstronnej ocenie żądanie zgłoszone w pozwie. Nie można się zgodzić, iż tylko, dlatego, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił argumentacji prawnej przytoczonej na poparcie powództwa i oddalił je wyjaśniając dokładnie, z jakich przyczyn, to nie rozpoznał istoty sprawy.

Za również niezasadny uznać należy zarzut nie zbadania przez Sąd Rejonowy czy mechanizm oparty na ustaleniach wysokości opłaty dystrybucyjnej nie stanowi nieuczciwej praktyki rynkowej w rozumieniu Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Wskazać należy, że skarżący poza ogólnym powoływaniem się na wyżej wymienioną ustawę w treści pozwu nawet nie starał się wskazać, w czym wyrażało się zniekształcenie zachowania rynkowego powoda jako konsumenta przed zawarciem umowy, w trakcie jej zawarcia lub też po jej zawarciu w następstwie praktyk pozwanego. Stąd oczekiwanie jakichkolwiek rozważań w tym zakresie od Sądu Rejonowego jest niezasadne, gdyż rozważania takie mogłyby mieć wyłącznie charakter czysto teoretyczny.

Sąd Okręgowy nie znajduje również podstaw do uznania za zasadne podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego to jest art. 385(2) kc, art.385 par.1(1) kc, czy też art. 410 kc w związku z art. 405 kc. Skarżący praktycznie uzasadnienia wszystkich zarzutów apelacji upatruje w twierdzeniu, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, że z chwilą podpisania aneksu doszło do modyfikacji umowy. Sąd Okręgowy stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie w pełni podziela. Treść aneksu nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, iż dotyczył on umowy objętej polisą numer (...). Powód w pozwie i do dnia zamknięcia rozprawy nie twierdził i nie starał się udowodnić, iż aneks podpisał pod wpływem przymusu bądź groźby bądź też, że nie zapoznał się z jego treścią, albo też jej nie zrozumiał. Wnoszenie już na etapie postępowania apelacyjnego o przesłuchanie powoda w charakterze strony celem wykazania okoliczności towarzyszących zawarciu umowy, uznać należy za spóźniony. Nadto dodać należy, iż Sąd Okręgowy zgadza się, że podpisanie aneksu nie pozbawiło powoda możliwości dochodzenia na drodze sądowej zatrzymanej kwoty opłaty dystrybucyjnej. Niniejszy proces dowodzi, iż było to możliwe i żądanie zostało poddane merytorycznej ocenie. Zawarte w obszernie przytoczonych uzasadnieniach decyzji prezesa UOKiK twierdzenia w tej kwestii, w żadnym miejscu nie przesadzają o zasadności ewentualnie zgłoszonych roszczeń na kanwie umów rozwiązanych bezpośrednio po aneksowaniu zapisów mówiących o wysokości opłaty dystrybucyjnej.

Nawet jednak gdyby takie tezy były tam zawarte, to nie miały one wiążącego dla Sądu powszechnego charakteru.

Wskazać jednak należy, iż nawet dzieląc stanowisko, że ocena abuzywności zawartej umowy winna uwzględniać co do zasady zapisy z chwili jej zawarcia, to absolutnie nie sposób się zgodzić, że ocena ta winna całkowicie pomijać okoliczność, iż w czasie trwania stosunku zobowiązaniowego strony wyeliminowały z jego treści klauzulę mająca taki abuzywny charakter.

Nie można nie dostrzec, że zasadniczą przesłanką uznania zapisu OWU dotyczącego opłaty dystrybucyjnej za abuzywny było ustalenie, iż wysokość tej opłaty jest rażąco wygórowana. To również był zasadniczy argument przytaczany w uzasadnieniu pozwu, gdzie błędnie wskazano, że pozwany w ramach opłaty obciążył powoda kwotą stanowiącą 100% wartości polisy.

W sytuacji, zatem gdy ostatecznie pobrano od powoda opłatę dystrybucyjną, której kwota ustalona została w sposób precyzyjny w aneksie z dnia 15 września 2016 roku i co najistotniejsze określona została w wysokości weryfikowalnej i stałej, gdyż stanowiła procent sumy składek regularnych płatnych przez okres pierwszych 10 lat umowy, słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż brak jest już podstaw do uznania, że zapis umowy dotyczący wyżej wymienionej opłaty rażąco narusza interes konsumenta.

Za chybiony również należy uznać zarzut naruszenia art. 5 kc przez uznanie, że powód podpisując aneks zgodził się na zmianę pierwotnej treści umowy. Jak już wyżej wskazano do chwili wydania wyroku przez Sąd Rejonowy brak było twierdzeń, że powód nie znał treści aneksu, bądź też podpisał go pod wpływem przymusu czy groźby. Stąd tego rodzaju twierdzenie na etapie postępowania apelacyjnego uznać należy za wyraz przyjętej linii obrony zmierzającej do uwzględnienia żądań pozwu. Poza tym w istocie jest to zarzut błędnych ustaleń faktycznych, który w świetle zebranego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego uznać musi zostać za niezasadny, a to ten materiał podlega ocenie również Sądu Okręgowego.

Nie może zostać również uwzględniony zarzut naruszenia art. 6 kc. Zgodnie, bowiem z treścią art. 13 ust. 4 punkt 5 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej pozwany miał jedynie w umowie obowiązek wskazać zasady ustalania wysokości kosztów oraz wszelkich innych obciążeń potrącanych ze składek ubezpieczeniowych. Zapisy OWU wraz z aneksem z 15 września 2016 roku wymogowi temu czynią zadość. Wskazany przepis ustawy o działalności ubezpieczeniowej, czyni również niezasadnym zarzut naruszenia art. 18 ustęp 2 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Skoro bowiem przewiduje on możliwość potrąceń ze składek i takiego też potrącenia dokonano w sprawie niniejszej na zasadach określonych w OWU i w aneksie, to oznacza to, że ubezpieczyciel uwzględnił i zastosował się do wymagań stawianych w treści art. 18 ust. 2 ustawy.

Sąd Okręgowy nie znajduje również podstaw do uznania za zasadne podniesionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 233 par. 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim podkreślić należy, iż sformułowanie i uzasadnienie tych zarzutów w istocie powieli argumentację przytoczoną na poparcie zarzutów naruszenia prawa materialnego, co nakazuje odwołać się do rozważań przytoczonych już na wstępie. Dodać jedynie należy, iż nie ma racji apelujący, że oddalenie powództwa w niniejszej sprawie ostatecznie prowadzi do sytuacji, w której to powód ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem i rozwiązaniem umowy. Z tego rodzaju tezą można było się zgodzić w sytuacji, gdyby podstawą wyliczenia opłaty dystrybucyjnej były zapisy OWU w brzmieniu z przed zawarcia aneksu z 15 września z 2016 roku. Wówczas bowiem opłata ta stanowiła w istocie kwotę nie przewidywalną, gdyż była procentem od wartości jednostek uczestnictwa, nadto w OWU poza opłatą dystrybucyjną przewidziano także tak zwaną opłatę za całkowity wykup, co wyeliminowano aneksem. A zatem zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że nie sposób uznać opłaty w wysokości 3.000 złotych za sankcje za rezygnację z kontynuowania umowy ubezpieczenia.

Mając wszystkie względy wyżej wskazane na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł o oddaleniu apelacji, a o kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 kpc.